

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przed płacone Francji :

Cena numeru.... 50cts

Miesięcznie..... 2fr.50 cts

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

Pismo poświęcone

sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ

NIEDZIELA 21 PAŹDZIERNIKA 1928

Rok. V — N° 43

Źle ukryta niechęć do Polski i do emigracji polskiej

Źle ukrywa p. Paul Raphael (L'Amitié Française 7.X.28) swoje uprzedzenie do Polski i do emigrantów polskich we Francji (w artykule pod tyt.: «Ne melons pas les questions religieuses au probleme de l'immigration»).

Najprzód samo postawienie kwestji imigracji jest wadliwe z gruntu. Stawia bowiem założenie, że imigrację rozpatrywać można tylko pod kątem widzenia: czy imigranci będą dobrymi francuzami czy nie. I wzmacnia swój ekskluzywny ciasny widnokrąg twierdzeniem kategorycznym: «Toute autre consideration nous parait oiseuse». Takie stawianie kwestji jest wadliwe, bo 1) z punktu stałe w rażącej sprzeczności do wszystkich konwencji robotniczych, jakie zawarte zostały między państwami emigracyjnymi a imigracyjnymi. Niech swoje ciasne twierdzenie wstawi w jakąkolwiek konwencję, a zapewniamy go, że ani jednej konwencji nie przeprowadzi nigdy, z żadnym państwem. Na szczęście Francja posyłała lepszych polityków do pertraktacji, 2)bo jest psychologicznie niezręczne. Niech p. Raphael rzeszom emigracyjnym z takim samym tupetem to powie w chwili rekrutacji przed przekroczeniem granicy, a może być przekonany, że nie tylko Polaków, ale ani Skandynawów, ni Belgów, ni Italów, ni Iberyjczyków nie dostanie ani do przemysłu, ani do roli.

Potem zapomina autor mądrego artykułu, że emigracja nie jest zwyczajnym transportem drzewa, węgla lub ziemniaków. To nie transport. To przeszczepianie ras. Emigracja to nie bezduszne kłody, to ludzie żywi z tradycją i historją, z zwyczajami i obyczajami, z przywiązaniami i nienawiściami, to istoty z mózgiem, który myśli, z sercem, które czuje, to ludzie z duszami. płaczą w bólu, śmieją się w radości, to nie maszyny do holowania węgla lub żniwiarki do koszenia zboża, to takie twory, które mają swoje głębokie ideały i umieją wszystkiemi skalami uczucia ludzkiego kochać ludzi i Boga i ojczyźnie życie oddawać. Przypominają się słowa z «Mouvement Sanitaire»: «Jest to dosyć dziwnem, że odkąd zajmujemy się imigracją we Francji, zajmujemy się nią tylko pod kątem widzenia francuskiego. To wynika z wszystkich pertraktacji, które prowadziłem, z wszystkich wizyt, które zrobiłem, z przeważnej ilości dokumentów, które czytałem. Zajmowaliśmy się tem, co się u nas robi, tem, co my chcemy mieć u siebie,

staliśmy wyłącznie na tym punkcie widzenia egostycznym — a zatem fałszywym.

Proszę sobie wyobrazić urzędnika telefonów, który zna się tylko na aparacie odbiorczym, a nie zna się na aparacie nadawczym! Trzeba znać oba końce drutu. W ten sposób unikniemy przerachowań wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza przerachowań politycznych.»

Czy p. Rene Martial miał wśród słuchaczy swoich pana Raphaela, tego nie wiemy, ale to jest pewne, że powyższa charakterystyka jak w lustrze go odbija wierne i że p. Raphael nie ma zamiaru znać obu końców drutu. Jest urzędnikiem przy aparacie odbiorczym... i dlatego naraża siebie i tych, co zechcą go posłuchać (a znajdzie ich!) na niechybne przerachowania wszelkiego rodzaju.

Emigracja żadne nie jest kwestją wyłącznie polityczną i dlatego nie można jej rozpatrywać samemi tylko przesłankami politycznymi. Emigracja każda jest skomplikowanym spletem najżywoźniejszych kwestyj, tak ekonomicznych, jak socjalnych, demograficznych, jak moralnych, psychologicznych, jak religijnych, egoistycznych jak altruistycznych, nacjonalnych lub międzynarodalnych, prawniczych jak politycznych. Niechże więc p. Raphael nie ogranicza się do politycznych kategorii myślenia i niech nie woła: «ne melons pas les questions religieuses au probleme de l'immigration», bo do całokształtu emigracji kwestja religijna równie dobrze należy, jak kwestja polityczna. Zacieśnienie widnokreśgu to dobrowolne krótkowidztwo, to upieranie się przy aparacie odbiorczym.

Zresztą w tym wypadku ciasnota poglądu czy bezwiedna (wtedy tylko litujemy się nad umysłowością) czy dobrowolna (wtedy jest tendencyjna) służy tylko do pokrycia niechęci do Polski i do emigracji polskiej. A źle ją ukrywa.

Niechęć do Polski p. Raphael czuje za rzekome złe traktowanie żydów w Polsce. Fałsz sto razy odparty. Ale na złą wolę niema rady. Sami żydzi, tak polscy jak zagraniczni niezliczone razy prostowali te historyczne kłamstwa. Ale do wiadomości p. Raphaela te sprostowania jeszcze nie doszły i powtarza starą bajkę dosłownie: «W Polsce, jak w Rumunji i na Węgrzech żydzi są w położeniu gorszym niż inni obywatele choć konstitu-

(Dokończenie na str. 3-ej)

Na niedzielę dwudziestą-pierwszą po Świątkach

Ewangelia u św. Mateusza w rozdz. IV (23-35).

Onego czasu powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Przypodobane jest królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który chciał kłaść liczbę z sługami swoimi. A gdy począł liczbę kłaść, przywiedziono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. A gdy nie miał skąd oddać, kazał go pan jego zaprzedać, i żonę jego i dzieci, i wszystko co miał, i oddać. A upadłszy sługa on prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. A pan zlitowawszy się nad onym sługą, wypuścił go, i dług mu odpuścił. Lecz sługa on wyszedłszy, znalazł jednego z towarzyszków swoich, który mu był winien sto groszy; i ująwszy dusił go mówiąc: Oddaj coś winien. A upadłszy towarzysz jego, prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a oddam ci wszystko. A on nie chciał ale szedł i wsadził go do więzienia, ażby oddał dług. A ujrzawszy towarzysze jego co się działo, zasmucili się bardzo, i przyszli i opowiedzieli panu swemu wszystko, co się było stało. Tedy zawołał go pan jego, i rzekł mu: Sługo nieczłotliwy, wszystek dług odpuściłem ci, iżeś mię prosił. Iżali tedy i ty nie miałeś się zmiłować nad towarzyszem twoim, jakom się i ja zmiłowałem nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażby mu oddał wszystek dług. Takci i ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuszcicie każdy bratu swemu z serc waszych.

1) Takci i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeżeli nie odpuszcicie każdy bratu swemu z serc waszych. Te słowa wypowiedział Chrystus Pan po opowieści, zakończonej strasliwym sądem nad niemiłosiernym sługą, który, niepomny na to, że pan jego darował mu olbrzymi dług 10.000 talentów, nie chciał odpuścić towarzyszowi swojemu 100 groszy. Boski Zbawiciel kończy przemówienie swoje groźbą, że wszyscy ci, którzy sami doznawszy miłosierdzia, dla swoich dłużników nie mają litości, będą kiedyś dotknięci strasliwym wyrokiem, wydanym przez najświętszego i najsprawiedliwszego Boga, o którym św. Paweł mówi, że *straszną jest rzeczą wpaść w ręce Boga żywego*.

Miłosierdzie, okazujące się w przebaczeniu win, musi być czemś bardzo wielkiem i ważnem w życiu człowieka, albowiem P. Jezus często do niego wraca. *Miłosierdzia chcę, a nie ofiary*, woła na tych, którzy przychodzą do ołtarza z jakimś darem, aby go P. Bogu ofiarować. Jeżeli ofiarodawca ma coś przeciwko bratu swemu, to, zostawiwszy dar na ołtarzu, najpierw powinien iść pojednać się z bratem swoim, przebaczyć mu, a potem dopiero ma złożyć ofiarę Bogu. A w kazaniu na górze publicznie chwali tych, którzy świadczą miłosierdzie. *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*. Ażebyśmy zaś ciągle pamiętali o wielkiej cnocie miłosierdzia, każe nam codziennie powtarzać, i *odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*. Tym wreszcie, do których nie przemawiają słowa Boskiej Mądrości, pobudza do miłosierdzia groźbą kary, wymierzonej w dzisiejszej ewangelji św. niesprawiedliwemu słudze.

2) Warunkiem otrzymania miłosierdzia ze strony Boga jest świadczenie miłosierdzia bliźniemu, polegające na darowaniu przewinień, których się względem nas dopuścił. I to wszystkich win, choćby najcięższych i najliczniejszych. Mamy bowiem według słów P. Jezusa przebaczyć bliźniemu nie 7 razy, ale siedmiokroć razy siedem, czyli zawsze. Powinni się więc wielce zawstydzici chrześcijanie, którzy za lada słówko, za krzywdę drobną, a częstokroć tylko w ich wyobrażeniu istniejącą (za drobnostkę śmieszna nieraz, o której nawet mówić nie warto, zapalają się nienawiścią i zawziętością, którą chowają przez całe nieraz życie, narażając się na wieczne potępienie za taką drobną rzecz. Codziennie powtarzają — oczywiście bezmyślnie — w pacierzu rannym i wieczornym, i *odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*, a kiedy się nadarzy okazja do zastosowania tego, co mówią usta, w praktyce, to się zachowują tak, jakgdyby ta zasada zupełnie była im nieznaną. I jak tu mówić o żywej wierze chrześcijańskiej, która właśnie ma się odzwierciedlać w

życiu, w stosunku z ludźmi, kiedy to postępowanie stoi w rażącej sprzeczności ze szczytnymi prawdami wiary św..

Potrzeba, abyśmy sobie, drodzy Bracia, ciągle powtarzali, i głośno powtarzali, że prawdy moralne wiary św. dał nam P. Bóg nie na to, abyśmy je w sercu swoim, choćby najstaranniej ukrywali, chowali je w skrytce, jak się chowa drogie klejnoty, ale na to, aby one kierowały naszym postępowaniem, całem naszym życiem, aby każdy nasz uczynek niejako był oprawiony, jakby w ramy, w te prawdy.

Ja nie mogę przebaczyć, on mnie za bardzo obraził. Już nieraz mu darowałem, a on wciąż to samo. Ja nie jestem winien tylko on, a zatem on powinien mnie przeprosić, nie ja jego. Jak często słyszy się te i tym podobne wymówki, i to wśród chrześcijan, którzy niby to są przekonani o absolutnej prawdziwości zasad wiary św. i wiedzą, że to przekonanie ma się objawić w życiu. I chodzą ze spokojnem sumieniem na ofiarę Mszy św. do sakramentów św. i mówią codziennie — *lecz obłudnie niestety i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*, i nie widzą strasliwej sprzeczności między tem, co mówią usta, a tem, co czynią. Toż tu mowy być nie może o prawdziwym życiu chrześcijańskiem, a więc o postępowaniu według programu, zawartego w ewangelji, a tem samem mowy być nie może o osiągnięciu celu nadprzyrodzonego. Ten cel może być bowiem osiągnięty tylko środkami nadprzyrodzonymi, z których jeden, jeden z najważniejszych, miłosierdzie, świadczone bratu. Skoro więc miłosierdzia nie dostaje, to tem samem pozbawiamy się świadomie możliwości dojścia do tego celu, do którego miłosierdzie ma nas doprowadzić, do nieba.

A tymczasem czem są nasze krzywdy, doznane od bliźnich, choćby największe w porównaniu z krzywdami, wyrządzonemi niewinnemu nawskroś Synowi Bożemu? Czem są nasze krzywdy w porównaniu z krzywdami Męczenników, dusz świętych? A jednak Syn Boży przebaczył, i Męczennicy prześladowani i katowani w najstrasniejszy sposób, przebaczyli.

Te przykłady jeszcze więcej nas oskarżają, kiedy jesteśmy niemiłosierni. I kiedyś P. Bóg przypomni to tym, którzy przyjdą na sąd Boży nie przebaczywszy braciom swoim.

3) Uprzedźmy, drodzy Bracia, straszny sąd Boży, przez świadczenie za życia, miłosierdzia. Niech wszyscy, którzy was otaczają, widząc, jak darujecie sobie wzajemnie krzywdy mówią, jak niegdyś poganie mówili o pierwszych chrześcijanach, «patrzcie, jak oni się miłują». Sąd Boży wtedy będzie dla was dniem tryumfu i radości i spełnią się słowa Boskiego Zbawiciela: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*.

Przegląd spraw wychodźczych SPRAWY DUSZPASTERSKIE

W depart. Aisne.

- 19—26.X. Villemontoire — a przyjdą Polacy: z Villeblain, Buzarcy, Taux, Charentigny.
21.X. Soissons — zebranie stow. św. Józefa.
25—26.X. Amifontaine — a przyjdą Polacy z Prouvais, Goudela.
26—27.X. Nizy-le-Comte — a przyjdą Polacy: z La Selve, Montigny mourt, Berieux, Magnivillers.
la Cour, Banogne, Bethancourt, Ferme la Croix, Le Thour.
31.X. Laon — L'Hopital — szpital.
31.X.—1.XI Laon — kościół St. Marcel.
1.XI—2.XI. Hirson
2.XI. Soissons — o godz. 10.
4.XI. Soissons — zebranie Bractwa Róż św.

**

Uwadamia się wszystkich członków Bractwa Różańca św., że Walne Zebranie odbędzie się w pierwszą niedzielę grudnia. Odbędzie się wybór nowego zarządu i omawiane będą bardzo ważne sprawy dotyczące Bractwa. Dlatego uprasza się, żeby członkowie wszyscy wzięli udział w tymże zebraniu. Wnioski na to zebranie walne złożyć na zebraniu w pierwszą niedzielę listopada, osobiście albo na piśmie przez kogoś innego.

Również i walne zebranie Stowarzyszenia św. Józefa odbędzie się w grudniu t. j. w trzecią niedzielę 16 grudnia. Te same wskazówki, o których wspomniano wyżej i tu się odnoszą.

X. Unslicht.

odwiedzi:

- 13—14 Października Touquin
20—22 Października Ocquerre
27—29 Października Fosse-Martin (Oise)
31 Października — 1 Listopada Nogent sur Seine (Aube).
1—2 Listopada Villuis
3—5 Listopada Santenz (S. et O.)
7—12 Listopada Limoges, Fourches, Evry-les-Chateaux, Gregy (w niedzielę).
17—18 Listopada Pontault
18—19 Listopada Ozouer le Voulgis.
24—25 Listopada Trocy
25—26 Listopada Le Plessis-Placy.

WIELKI ZJAZD KATOLICKI ODBĘDZIE SIĘ 28 PAŹDZIERNIKA B. R. W MERLEBACH (MOSELLE)

(Dokończenie ze str. 1-ej)

cja obu pierwszych krajów powołuje się na zasady liberalne. Toteż wielu z pośród nich staje wobec konieczności opuszczenia swej ojczyzny. Kiedy przybywają do Francji Praw Człowieka, gdzie równość obywatelska panuje nie tylko w ustawach, ale i w obyczajach, odczuwają wrażenie lęku, skłaniające ich do asymilacji. To na niekorzyść Polski, a chytrze na korzyść żydów.

A teraz niechęć do emigracji polskiej. Na to potrzebuje dowodów naciąganych z przyszłości. W roku 1930 dojdą do zdolności do pracy te dzieci, które urodziły się w roku 1915 a więc w czasie wojny. Wtedy te narody, które były w wojnę zamieszane będą mieć mniej ludzi, a zatem nie będą mogli wysyłać robotników na emigrację, a nadto te narody mieć będą pokolenie zrodzone w czasie wojny — słabsze. A więc nie sprowadzać polskich robotników, bo to ich dotyczy.

Jeżeli więc patrzeć w przyszłość, to sprowadzać trzeba do Francji żydów, bo się łatwo asymilują i sprowadzać Skandynawów i Holendrów i Hiszpanów, bo nie mieli wojny, ale nie Polaków.

A zatem wiemy już o co idzie.

Ale jeszcze jeden objaw, który go irytuje na polskiem wychodźstwie. «W Barbery i Rully (Oise) asymi-

URZĘDNIK OBJAZDOWY KONSULATU GENERALNEGO R. P. W PARYŻU

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu donosi, że urzędnik objazdowy odwiedzi dnia 21 października (niedziela) Rosieres (Cher).

Dnia 28 października (niedziela) będzie przyjmował interesantów w Gisors (Eure) od godz. 2 do 5 popoł. Hotel de Dieppe w pobliżu dworca.

Od dnia 3 do 5 listopada urzędnik objazdowy odwiedzi w departamencie Loire Inferieure szereg miejscowości, jak Nantes, Bonne Fontaine, Coueron.

Dnia 11 listopada urzędnik objazdowy będzie przyjmował interesantów w St. Dizier (Hte Marne). Miejsce i godziny będą podane poniżej.

Opieka nad emigrantami.

Ministerstwo Spraw Zagr. poleciło wszystkim konsulatom polskim na terenie Francji tworzenie specjalnych stanowisk kontrolerów, którzyby mieli na celu zwiędzanie w określonych terminach głównych ognisk naszej emigracji i niesienie pomocy robotnikom polskim w regulowaniu ich spraw osobistych.

Potrzeba takich urzędników konsularnych objeżdżających kolonie polskie już dawno dawała się odczuć. Oszczędzi to robotnikom polskim wiele wydatków i straty czasu na podróże do siedzib konsulatów. Zaznaczyć należy, że niektóre konsulatory a zwłaszcza konsulat gen. w Paryżu już od dłuższego czasu wysyłają co pewien czas urzędników swoich w tym celu do odległych kolonii polskich.

Marszałek senatu prof. Szymański w Paryżu.

Marszałek Senatu prof. Szymański podczas swego pobytu w Paryżu demonstrował w szpitalu Lariboisiere i w kilku innych szpitalach paryskich swoje metody przeprowadzania operacji głaukomu. Operacje wykonane przez prof. Szymańskiego, wywołały ogromne zainteresowanie i podziw w kołach lekarzy francuskich.

Pożyteczna konferencja.

Generalny dyrektor kopalń węglowych w Courrieres zgodził się na konferencję, na której mieli zasiadać z jednej strony przedstawiciele Dyrekcji, a z drugiej strony przedstawiciele robotników polskich. Przedmiotem obrad mały być różne zażalenia podnoszone przez robotników polskich. Konferencja ta odbyła się 8 października. Ze strony kompanji wzięli udział p. Guerre, generalny dyrektor, oraz szefowie działu technicznego i Administracyjnego, oraz inżynierowie. Ze strony polskiej przesi Z. R. P. P. Kalinowski, sekretarz Z. R. P. Homaczył zażalenia Polaków. Chodziło przede wszystkim o usunięcie niektórych niedomagań administracyjnych, jak higienicznych ze strony kompanji. Gen. dyrektor po wysłuchaniu przyrzekł usunąć powody zażaleń.

Następny numer "Polaka we Francji" ukaże się na 16 str.

Zamawiajcie wcześniej "Polaka", by otrzymać wspaniały numer, który przygotowujemy na 10-ciolecie Niepodległości Polski. Bogata treść i rzadkie fotografie z pobytu wojsk Polskich we Francji w czasie Światowej wojny.

lacja Polaków łatwo się dokonuje, bo tam niema księdza polskiego. A w departamencie Aisne księża polscy przy pomocy kilku fermierów francuskich bardzo źle inspirowanych stworzyli Sekretarjat Polski, którego działalność jest bardzo szkodliwa dla naszego interesu francuskiego». Wielbiciel «Praw Człowieka» łyż krokodyla leje nad żydami prześladowanymi w Polsce, stawia tezę, że gdzie księdza polskiego niema, tam asymilacja się udaje, a gdzie ksiądz polski jest, tam się nie uda. Ale sam mówi, że Barbery i Rully (Oie) zna, ale departamentu Aisne ani Sekretarjatu nie zna. Tylko już to samo go irytuje, że tam ksiądz polski jest, że ten ksiądz coś robi, że coś znaczy, tak wśród Polaków, jak wśród Francuzów. Nie wie dokładnie co tam się robi. Ale już to, że tam ksiądz jest, już to mu starczy, aby krzyczeć w niebogłosy i denuncjować go przed opinią francuską.

Polskę szkaluje.

Polskiej emigracji nienawidzi, nie chce jej.

Żydów broni przed nieistniejącymi pogromami.

Przysięga na «Prawa Człowieka» i rozczuła się nad niemi.

Dlatego woła: «Nie mieszejmy kwestyj religijnych do problemu migracji».

M. Lasota.

Z Polski i ze Świata

Ceny chleba w Polsce.

Według zebranych urzędowych danych, ceny chleba w Polsce za 1 kg. 65 proc. chleba żytniego kształtowały się następująco: Wilno 55 gr., Nowogródek 54, Brześć nad Bugiem 59, Łuck, 53, Białystok 56, Lublin 53, Tarnopol 52, Stanisławów 57, Lwów 56, Borysław 58, Kraków 55, Toruń 50, Warszawa 60, Katowice 60 groszy.

Powrót b. marjawitów na łono Kościoła katolickiego.

P. Jan Szubert, właściciel wielkiego młyna i majątku w Cesarzku, zamieszkały w parafii Stryków, przyszedł wraz z rodziną do przekonania, że wyznanie marjawickie, do którego należał prowadził ludzi tylko na manowce. Postanowił przeto powrócić na łono Kościoła katolickiego. Wszyscy udali się wraz z kompanją katolicką prosić o przyjęcie do społeczności Chrystusowej. Powrócili zaś uspokojeni, pogodni na duszy, błogosławiąc Pana za złane na nich dary.

Straszna katastrofa w Pradze.

W śródmieściu stolicy czeskiej zawałił się kilka dni temu siedmiopiętrowy dom co dopiero na ukończeniu, grzebiąc pod gruzami. zajętych przy budowie robotników, oraz znaczną liczbę przechodniów, którzy w chwili katastrofy znajdowali się w pobliżu budowy. Liczba zatrudnionych przy budowie robotników wynosiła około 96 osób. Przeszło połowa robotników została pogrzebana w gruzach. Ratunek ich jest bardzo utrudniony. Dotychczas wydobyto 38 zabitych i około 25 rannych. Dalsze wydobywanie zabitych i rannych trwa dalej.

W tym samym dniu wydarzyła się w Pradze inna jeszcze katastrofa. Mianowicie na przedmieściu Pragi pękła główna rura gazu. Powstała straszna panika wśród ludności. Kilkadziesiąt osób musiano przewieźć do szpitala z powodu zatrucia gazem.

Trzęsienie ziemi w Meksyku.

Trzęsienie ziemi nawiedziło w nocy na wtorek miasto Meksyk i trwało około pięciu minut. P. opierwszych wstrząsach tysiące ludzi w panice wybiegło z mieszkań, kinoteatrów i hoteli na ulice. W chwili trzęsienia obradował parlament. Posiedzenie przerwano, a postowie rzucili się do ucieczki.

Trzęsienie odczuło w dziewięciu miastach. Liczba ofiar nie jest znana, natomiast szkody materialne, a przede wszystkim w mieście Oaxaca, którego południowa część jest zupełnie zniszczona, są bardzo znaczne.

Słowno o Zakonach

I. Rozmaitość Zgromadzeń zakonnych

Różne są zakony na świecie, ale wszystkie mają jeden cel wspólny, to jest: udoskonalenie się przez śluby. Można je sprowadzić do trzech sposobów życia: 1) życie kontemplacyjne (rozmyślające), 2) życie czynne i 3) życie mieszane, polegające na połączeniu dwóch poprzednich.

I. Życie rozmyślające zajmuje się tylko Bogiem. Modlitwa ustna i myślna jest jego głównym a ciągłym niemal żywotem. Ludzie naszego wieku najmniej rozumieją zasługę tego życia. A jednak, podczas gdy z łona społeczności zepsutej zbrodnie wołają do nieba o sprawiedliwą karę, to właśnie z cichych cel klasztornych wznosi się do Boga głos błagalnej modlitwy o przebaczenie. A jakaż to wielka siła modlitwy! Świadkiem dzieje: Mojżesz modli się i ocala życie trzem tysiącom ludzi. Eljasz modli się i ogień zstępuje z niebios. Estera i Judyta modlitwą zbawiają lud Boży. Przez modlitwę i tylko przez modlitwę wiele sług Bożych rozkazywało przyrodzie, uzdrowiało chorych, wskrzeszało umarłych, wypędzało djabłów itd.

Gdy z cisy klasztornej wznoszą się ku niebu głosy, Bóg rad ich wysłuchuje, albowiem głosy te pochodzą z serc najpokorniejszych, oczyszczonych świętą surowością pokuty. Najlepszym tego przykładem to św. Teresa od Dzieciątka Jezus, współczesna nam.

Weźmy księży świeckich. Chrześcianin nie może bez wzruszenia patrzeć na kapłana spowiadającego, po-

LOT NIEMIECKIEGO ZEPPELINA

W ub. tygodniu wyruszył z Friedrichshafen (Niemcy) wielki balon powietrzny, kierując się w stronę Ameryki. Balon ten jest zbudowany z wielkim nakładem trudu i według najnowszej techniki niemieckiej.

Sterowiec wziął ze sobą do Ameryki 62 tysiące listów i kart pocztowych.

Załoga liczy 39-ciu ludzi, w tem 7-miu oficerów i prócz tego jeszcze 60-ciu podróżnych, z których każdy za tę podróż zapłacił 50 tysięcy marek niemieckich.

Podróż miała trwać 4 dni. Przeleciał przez Bordeaux — wyspy Azorskie — wyspy Bermudzkie — Nowy York. Pewne uszkodzenia zmusiły ich do opóźnienia koło wysp Bermudzkich.

Ostatnie telegramy donoszą, że zeppelin przybył w poniedziałek wieczór do Nowego Yorku. Lotnikom zgromadziła licznie oczekująca publiczność gorące przyjęcie.

SKROMNOŚĆ BOHATERA

W kościele Matki Boskiej Zwycięskiej w Genui modlił się przez długi czas przed ołtarzem Marii jakiś poważny siwobrody mężczyzna. Z ciekawością przyglądał mu się zakrystjan, coby to był za człowiek i o co się tak żarliwie modli. Po pewnym czasie wstaje z klęczek ów czcigodny starzec, zbliża się do samego ołtarza i kładzie na nim pakunek. Ciekawość zakrystjana wzrasta; to też ledwie ów człowiek opuścił kościół, rozwija czempredziej zawiniątko i znalazł w niem wspaniałą szpadę wraz z kartką w pochwie: «Thaon de Revel Matec Boskiej Zwycięskiej». Thaon de Revel był dowódcą naczelnym włoskiej floty w czasie wielkiej wojny światowej. Widocznie wszystkie swe powodzenia przypisywał opiece Matki Najśw., kiedy swój ulubiony oręż u jej stóp złożył.

Z Życia Towarzystw Obchód 10-lecia Polski

W BULLY-GRENAY

Wszystkim tow. Okręgu II Z. T. Katolickich we Francji do wiadomości, iż na mocy uchwały z walnego zebrania z dnia 12 sierpnia r. b. urządza Okręg II obchód 10-letniej rocznicy Odrodzenia Polski i to w niedzielę dnia 11 listopada b. r. w miejscowości Bully-Grenay na sali p. Wróbla z następującym programem:

Rano o godz. 8.30 Msza św. z kazaniem, którą odprawi Sekretarz Generalny ks. Garstecki. Mszę św. upiększy śpiewem koło śpie-

chylonego nad chorym na słabość zaraźliwą, a który często za trudy swoje iście bohaterskie, doświadcza od ludzi często obojętności, a nawet niewdzięczności i prześladowania.

Lecz czyliż wpośród tylu i tak różnorodnych prac (a znamy je wszyscy dobrze na emigracji, gdzie kapłan jest wszystkim na swych kolonjach — bo jest ich zwykle kilka lub kilkanaście) może on się wiele modlić?

A cóż mówić o ludziach w świecie żyjących? Jeżeli już się modlą, to najczęściej o jakiś interes materialny, mniej lub więcej zamaskowany. A my jesteśmy stworzeni do rzeczy wyższych od ziemi. Toteż z skromnych i samotnych celek zakonnych unosi się modlitwa jedynie o chwałę Bożą i zbawienie dusz.

A jeżeli jeszcze zwrócimy uwagę szczególną na klasztory żeńskie, możemy śmiało powiedzieć, że zakonnicą przez swoją wolę jest najnaturalniejszym i najskuteczniejszym łącznikiem między grzeszną i winną ludzkością a zagniewanym Bogiem.

I w rzeczy samej: Ileż świat jest im winien. Ta dziewczyna skromna i czysta, żyjąca dla Boga w ukryciu i milczeniu, sama siebie za nic mająca, zbawia nieraz miejscowość i okolice, z której pochodzi lub zamieszkuje. W jaki sposób zbawia? Swą modlitwą, swymi cierpieniami dla miłości Bożej. Przenikniona cnotą Bożą, niweczy skutki zła.

wu «Skowronek». Popołudniu o godzinie 5 nieszpory. Po nieszporych powrót na salę p. Wróbla, gdzie się odbędzie dalsza uroczystość 1) Otwarcie uroczystości przez Prezesa Okręgu II; Występ Kółka Spiewu «Słowik» 3) Referat; 4) Deklamacje; 5) Referat; 6) Przedstawienie teatralne stosowne do obchodu. 7) Zakończenie; podczas przerwy koncert.

Uwaga: Ponieważ specjalnych zaproszeń się nie wysła, niech służy niniejszy komunikat za zaproszenie wszystkich tow. i Bractw oraz Tow. Młodzieży Okręgu II. Msza św. oraz nieszpory odbędą się także w Bully-Grenay.

Andrzejczak Jakób — sekr. Okr. II Z. T. Katolickich.

Wezwanie do wszystkich związków

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej dekretem z dnia 5 stycznia 1927 r. udzielił swej zgody na urządzenie w Poznaniu w roku 1929 *Powszechnej Wystawy Krajowej* ku upamiętnieniu dziesiątej rocznicy odzyskania niepodległości państwowej.

Powszechna Wystawa Krajowa trwać będzie od 1-go czerwca do 1-go października i obejmuje 4 zasadnicze działy: 1) kulturalny, 2) gospodarczy, 3) opieki społecznej, higieny i wychowania fizycznego 4) emigracyjny.

Wychodźstwo polskie liczące razem około 7 milionów osób we wszystkich państwach przedstawi obrazowo swój stan posiadania kulturalny, gospodarczy i organizacyjno-społeczny.

Półmilionowa emigracja polska we Francji, utrzymująca stały kontakt z macierzą musi zająć należne jej miejsce w Wystawie.

Delegaci poszczególnych Związków Polskich już poruszali tę ważną sprawę na Zjeździe Przedstawicieli Organizacji Polskich w Paryżu i upoważnili prezesa Dzielnicy VII Sokołów, by w porozumieniu z przewodniczącym prezydium Zjazdu zajął się ukonstytuowaniem Komitetu dla zbierania okazów na *Powszechną Wystawę Krajową* w Poznaniu.

W tym celu dla wypełnienia powierzonego obowiązku przez Zjazd zwołujemy na dzień 4. listopada o godzinie 10 przed południem na salę p. Prasakka w Lens, naprzeciw dworca (Cafe Casimir) konferencję wszystkich prezesów, lub ich zastępców poszczególnych związków, wydawców pism polskich we Francji, członków Prezydium Zjazdu Paryskiego i prezesów organizacji kulturalno-oświatowych.

PORZĄDEK DZIENNY BĘDZIE NASTĘPUJĄCY:

1) Zagajenie, 2) Sprawdzenie obecnych i wybór Prezydium, 3) Referat o znaczeniu *Powszechnej Wystawy Krajowej* dla kultury polskiej, połączony ze szczegółowym wyjaśnieniem wewnętrznej organizacji Wystawy i konieczności udziału w niej wychodźstwa.

Modlitwa więc jest tarczą rodzin i narodów. Nigdy też pono potrzeba jej nie dawała się tak czuć, jak obecnie.

Gdy bowiem ogólne dążenie do używania, do zadowolenia swego własnego egoistycznego interesu, ambicji, pychy i wogóle zmysłów pochłania dziś największą część dusz, zaślepia je i więzi tak, że tracą swą ideę, i nie spoglądają już w górę — te święte istoty (zakonnice) modlą się za ludzkość, przyciśniętą pracą, przygnębiającą walką, bez wyższego celu, bez ideału!

II. Życie czynne oddaje się też na usługi bliźniego, spełniając dzieła miłości i miłosierdzia chrześcijańskiego. Jedni pracują w porządku doczesnym, jak Siostry Miłosierdzia, przeznaczone córki św. Wincentego a Paulo, poświęcające się usłudze chorych, albo SS. Służebnice Najśw. Serca Jezusowego, znane pod skróconą nazwą SS. Sercanek, prowadząc schroniska, s.z.koły gospodarstwa dom., ochronki, szpitale i t. d., czyniąc przez to wiele dobrego z zaparciem, ofiarą, poświęceniem i bezinteresownością.

III. Życie mieszane jest zarazem życiem rozmyślającym i czynnym. Czas dzieli się tu między ćwiczenia duchowne, jakimi są: modlitwa, rozmyślanie, msza św. i t. d. — i między ćwiczenia gorliwości, jak: kazania, spowiedzie, nauki, nawiedzanie biednych, chorych i t. d.

Ale i w życiu czynnym zakonnik oddany jest nie tylko pracy, ale i modlitwie.

Takimi byli apostołowie, kiedy diakonom zlecałszy starania doczesne, oddali się modlitwie i nauczaniu. Takimi byli św. Franciszek z Assyżu, św. Dmian, św. Ignacy, św. Alfons Liguori i t. d. (C. d. n.)

(Wygłoszony przez Pana Redaktora Kowola). 4) Dyskusja, 5) Ukonstytuowanie się Zarządu i podział pracy, 6) Wolne wnioski.

Równocześnie wysyłam zaproszenia na konferencję do władz i do następujących organizacji i wydawnictw:

1) Pan Rada Emigracyjny w Paryżu, p. Konsul Generalny w Paryżu, oraz konsulowie w Lille, Strasburgu, Lyonie i Marsylii. 2) Członkowie Prezydium Zjazdu Przedst. Polsk. Organizacji we Francji; 3) Związek Robotników Polskich; 4) Przedstawiciel Sekcji Polskich przy Syndykacie C. G. T. w Lens; 5) Dzielnica Sokoła; 6) Związek Towarzystw Kościelnych we Francji; 7) Związek Kół Spiewaczych; 8) Związek Kół Teatralnych; 9) Związek Nauczycielski; 10) Związek Kół Muzycznych; 11) Związek Towarzystw Kobiety; 12) Związek Towarzystw Wschodniej Francji; 13) Centralny Komitet Polaków z Alzacji; 14) Centralny Komitet Polaków z Środkowej Francji; 15) Centralny Komitet Polaków z Północnej Francji; 16) Zw. im. Józ. Piłsudskiego. 17) Towarzystwo Pracy Społeczno-Kulturalnej; 18) Polski Uniwersytet Robotniczy; 19) Związek Przemysłowców; 20) Wydawnictwo «Narodowiec»; 21) Wyd. «Głos Wychodźcy»; 22) Wyd. «Wiarus»; 23) Wyd. «Kurjer Polski»; 24) Wyd. «Ognisko»; 25) Wyd. «Polonia Nowa»; 26) Wyd. «Polak we Francji»; 27) Wyd. «Gazeta Polska»; 28) Związek Korespondentów; 29) Związek Piłki Nożnej; 30) Związek Inwalidów; 31) Związek Chłodowców.

Wszyscy wymienieni powyżej proszeni są przybyć punktualnie na koszt swych organizacji lub wydawnictw.

Z uwagi na ważność sprawy mamy nadzieję, że wszystkie zaproszone organizacje i wydawnictwa wezmą udział w Konferencji.

Zwołujący:

(—) Rejer Stefan — Przewodniczący Zjazdu Paryskiego.

(—) Szatkowski — upoważniony przez Zjazd Paryski do zwołania Komitetu.

Poszukiwania.

Osoby, którym znany jest ostatni adres, lub posiadają jakąkolwiek wiadomość o niżej wymienionych:

Zuk Stanisław urodz. w 1890 r.; Rzepka Szymon (vel Piotr Molenda) brak bliższych danych; Skalski Alfred; Piotrowski Franciszek ur. 1880 w Łukowie; Dobrowolski Stefan ur. 1894; Bujalski Franciszek ur. 1896; Fedmiczyk Mikołaj ur. 1904 w Szpiklosach; Szafranski Albert ur. 1890 w Buchisławie; Józwiak Józef ur. 1903 w Hordyni; Lis Stanisław ur. 1893 w Wichyniu; Kopcia Władysław, brak bliższych danych; Adamski Wincenty ur. 1896 w Ziemblicach; Drewniarczyk Wojciech brak bliższych danych; Cwikielnik Antoni ur. 1886 w Haraszczowie; Balicki Antoni brak bliższych danych; Nawrocki Piotr ur. 1896; Pazdziej Mikołaj 1896 w Tyble; Osoński Józef brak bliższych danych; Broda Józef brak bliższych danych; Nawrocki Jan brak bliższych danych; Walczak Józef ur. 1896 w Kaliszu — zechce o tem donieść Konsulatowi Generalnemu.

«ŚLEPY» ZEBRAK

— Litościwa osobo! Niewidomy prosi o wsparcie.

— Fe, wstydźcie się, dziadku! Mówicie, żeście niewidomy, a czytacie gazetę.

— Gdzie ja tam czytam, obrazki tylko sobie oglądam.

DOSKONAŁA GOSPOSIA

— Ależ, kochana żonusi, ty płaczesz przy swojej robocie. Cóż się takiego stało?

— Ach, jak się męczę tem, aby ci przyszyć brakujący guzik od spodni; zламаłam już trzy igły maszynowe.

**

Zona: — Czy pamiętasz, Kaziu, jaki byłeś zakłopotany przy oświadczynach?

Mąż: — Moja droga, tyle miałem kłopotów od czasu jak się ożeniłem.

**

— Jakim sposobem zrobileś majątek.

— Na wyścigach konnych.

— Grałeś w totalizatora?

— Nie, tylko przy placu wyścigowym założyłem sklepik, gdzie pożyczalem na fanty.



Nadeszły

Świetne, pięknie opravione
SŁOWNIKI POLSKO-FRANCUSKIE
cena z przesyłką tylko 12 fr.

Wszystkich czytelników "Polaka we Francji" którzy dotąd nie uregulowali prenumeraty do końca b. roku, prosimy jaknajrychlej należną sumę nadesłać, adresując:

« Polak we Francji »

263-bis, rue Saint-Honoré
PARIS (I^{er})

Nasze odpowiedzi

Pieśniak Marja. Gazetę, którą wysyłał na nazwisko pana Mayer René wycofujemy a wysłać będziemy pod pani nazwiskiem. Wobec czego prenumeratę ma pani opłaconą do 1.1.29 r. Od 1.1.29 na 6 miesięcy t. j. do 1 lipca 1929 należy nadesłać 15 fr.

Rosińska Antonina. Gdy się skończy kontrakt, proszę przyjechać do Paryża i zgłosić się do Protection Polonaise, 11, rue l'Interne Loeb, Paris XIII. Obecnie jest wielkie zapotrzebowanie na służące do domów polskich i francuskich. Do fabryki kobiet nie przyjmują. Mandat wysyłamy.

Zawadzki Kazimierz. Pieniądze otrzymaliśmy. Prenumeratę ma pan opłaconą do 1.1.29. W sprawie rejestracji pańskiego rocznika proszę napisać do Consulat General de Pologne, 19, rue Alphonse de Neuville Paris.

Szweda Michał. Podobnych ogłoszeń nie umieszczamy. Pieniądze wliczyliśmy na Polaka, który jest opłacony do 1.2.29.

OFIARY

Genka Wróblewska z podziękowaniem M. B. Nieustającej Pomocy za uzyskane zdrowie drogiej osoby 5 fr.

ZAPŁACILI PRENUMERATĘ

Bartuzel Marja do 1.10.28; Narożny Stefan do 1.10.28; Bieda Ignacy za wrzesień 33 fr.; Pleśniak Marja 1.5.29; Horan Tomasz 1.2.29; Pajakówna Stefanja. Prenumerata opłaconą do 1.8.28 r. należy się jeszcze od 1.8.28 do końca roku 10 fr. Do Ameryki wyjazd obecnie jest bardzo utrudniony. Drost Leon do 1.2.29; Kowalik Józef do 1.12.28; Gustave Weillle (Meuse) do 1.3.29; Lis Władysław do 1.5.29; Wos Anna do 1.4.29; Melnik Anna zapłaciła pani do 1.7.28. Prosimy nadesłać jeszcze 15 fr. od 1.7.28 do 1.1.29.

Opłacił do 1.1.29: Chrobak Karolina; Pakuła Władysław, Pielech Dymitr; Mandiuk Józef; M. Martin Rene; Łaska Jan S-ra Raphaela; ks. Makiela; Ochab Anna; Ostrowski Antoni; Nazarówna Ksenia; ks. Nayrac; Niżówna Felixa; Maciesz Jan; Legonix Gertruda; ks. Leconte; Janeczko Stefanja; Czernecki Jan; Bak Katarzyna; Pocietaj Jan; Bomba Józef; Wolski Ludwik; Frulanty Józef; Jamrory W.; Kokoczyński Jan; Kozła Władysław; Kaczmarek Michał; Migala Jan; Oleksa Katarzyna; ks. Ouziaux.

POSZUKIWANIA

Osoby, którym znane jest obecne miejsce pobytu robotnika Stelmieszka Franciszka ofiary wypadku przy pracy w dniu 13 czerwca 1928 a Hermenville-sur-Mer zechcą wskazać jego adres Konsulatowi Generalnemu R. P. w Paryżu, 19, rue Alphonse de Neuville.

Następujące osoby są poszukiwane przez Konsulat R. P. w Lille (La Madeleine, 119, Bld. de la Republique):

1) Wojciech Jasek, zam. poprzednio w Roubaix, 116 Bld. de Paris (t. 42919). 2) Jan Janiak, pracował do 29.8.24 w S-te des Mines de Lens (t. 41378). 3) Stefan Szczypior, zam. uprzednio w Avion i Drocourt (t. 42444). 4) Roch Korczak, ur. w r. 1890, zam. uprzednio w Dorignies-lez-Douai (t. 29527). 5) Piotr Klyn, zam. uprzednio w Calonne Riconart (t. 42143). 6) Leon Dzieciół, zam. uprzednio w Carvin (t. 33945). 7) Juliusz Gabrys, zam. uprzednio w Carvin (t. 40320). 8) Jan Guminior, ur. w 1898 w Chropaczowie, pow. Świętochłowie (t. 42346). 9) Leon Grzesiak, zam. w Fouchieres lez Lens (t. 42968). 10) Bazyli Kopacz, zam. w Bruay (t. 42717). 11) Karol Mukert, zam. w Carvin (t. 40606). 12) Wincenty Orzechowski zam. uprzednio w Harnes (t. 42427). 13) Franciszek Zawadzki, zam. uprzednio w Carvin (t. 43065). 14) Kasper Kasztelan ur. 6.1.1879 w Kościanie, zam. uprzednio w Valenciennes (t. 35467). 15) Jan Ciołkowski, zam. uprzednio w Harnes (t. 42113). 16) Józef Skowron, ur. 5.VII.1901 w Lipinach, zamieszkały uprzednio w Sallaumines (t. 40256). 117) Stanisław Kajdecki, zam. uprzednio w Lens (t. 35640).

KALENDARZ

Październik dni 31

- 21 N. 21 po Z. Sw. Urszuli pn. m.
- 22 P. Korduli pn. m.
- 23 W. Seweryna bp.
- 24 S. Rafała arch.
- 25 C. Chryzanta i Darji m.
- 26 P. Ewarysta pap. m.
- 27 S. Sabiny pn. m.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY "POLEXPRESS"

22, Boulevard des Italiens.

Paris (IX^e)

Métro: Opéra, Richelieu-Drouot

telefon Provence 88-55.

• • •

Sprzedaż biletów kolejowych.

Kupno i sprzedaż złotych polskich i innych walut.

Pociągi specjalne do Polski po cenach zniżonych w końcu każdego miesiąca.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sądzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro: Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa. Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia Korespondencji w Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady listowne i osobiste.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartergo 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysła bezpłatnie i bez cla za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, chorobami wenerycznymi i dróg moczowych: Syfisy. Tryp r Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy, Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedziele od 8 rano do 3 pld.

Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku.

LECZNICA POLSKA W PARYZU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. **CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY I ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.**

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć: codziennie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERMIA, DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami ROENTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE : płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki
CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH : tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa
CHOROBY SKÓRY
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach
Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9—12.

18, r. Malher, Paris (4^e) w bramie 1-ep.

Métro : St-Paul. Tel. : Arch. 45-33.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —

Métro : Chatelet

Najskuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzom i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzęcie żył. — Mówi po niemiecku.

Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedzielę od 9 do 12 w pół.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakłt. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające ból i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedzielę do 1 poł.

48, rue de Dunkerque. PARIS

Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Truden, 42-79.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁADKA, SKÓRNE WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PROMIENIE, LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA. NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelnny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich DOKTOR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darcia.

Przyjęcia : w dniu powszednie od 10—12 i od 4—7 popołudniu.

Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

ZAMAWIAJCIE

KALENDARZYKI

na rok 1929

(cena 2.50 fr.)



457

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych

ARMAND



Pod Zarządem
Marii
Wdyńskie

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy.....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów ..	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm bardzo staranny	135 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów ..	165 fr.
633 Budzik	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	150 fr. 325 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów.....	36 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	285 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwa w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne..	7 fr. 9 fr. 13 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach.....	4 fr.
907 Szyszork 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
812 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. 13 fr.	13 fr.
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

Dla każdego zegarka dołączony jest dlażytnik PÓŁAKA WŁ. FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandat-pocztowy, który nadesłać należy pod adresem :

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4^e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudność z wysyłką, pisaną do nas nadmienając jaką nam sumę przestać, chęć a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystawimy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

POLSKIE BIURO PODRÓŻY «POLEXPRESS»

22, Boulevard des Italiens, PARIS (IX^e)

Jeneralna Reprezentacja Polskiego Biura Podróży «ORBIS»
koncesjonowanego przez Polskie Koleje Państwowe

Z POWODU LICZNYCH ZGŁOSZEŃ OSÓB PRAGNĄCYCH WYJECHAĆ
POCIĄGIEM SPECJALNYM Z KOŃCEM BIEŻĄCEGO MIESIĄCA

Data odejścia pociągu specjalnego przeniesiona
została na **27 PAŹDZIERNIKA**

Na dworcu stawić się należy

W PARYŻU,

Gare du Nord, dnia 27 października
O GODZ. 3-J WIECZ.

W LILLE,

dnia 28 października
O GODZ. 2-J W NOCY Z DN. 27
NA 28 PAŹDZIERNIKA.

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)

Uwaga : 21, nie 21_{bis}. Tél. Gobelins, 51-07.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadziei tkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE !

bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterii gnieździ się nawet w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne,
weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacji dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się :

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.

W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 pól.

Le Gérant : P. NEVEU.

Poszukuje się dziewczyny starszej (lat 30) do pracy przy drobin i dojenia dwóch krów. Adresować: Madame de Laferrière, La Tour du Breuil, par Dignac (Charente).

Pierwsza polska szkoła SAMOCHODOWA Im. Hallera



35, rue Boissy-d'Anglas
w podwórzu dom 9 1-sze
piętro. — PARIS-8^e

Telefon Elysées 60-91.
métro: Nord-Sud: Madeleine i Concorde
Autobus AC od dworca Gare du Nord.)

Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europy i w kraju. może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika.

Cały kurs kosztuje 250 fr.

Podczas kursu dajemy często uczniom prace, a po pracy lekcje.

UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po raznażmieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne.

Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepsząc ich byt. Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie. — Zapisy codziennie od 9-ej do 12 i od 2-7. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

Doktor-Doktorka

Gabinet medyczny polski. Choroby weneryczne. medycyna ogólna. Choroby kobiece i dziecięce przez Doktorkę Polską. Porady listowne bezpłatnie. Wysyłka lekarstw. Porady na miejscu kosztują 15 fr. Przyjęcia od 10 do 12 i od 20 do 22. W niedziele i czwartki tylko z rana.

Gabinet medyczny Polski mieści się :

1, rue de Provence, PARIS, Métro Le Peletier.

Tow. Druk. i Wydaw., 71, rue de Rennes, Paris. — 1928